NOSZENIE DZIECKA W CHUŚCIE PODSTAWĄ PSYCHORUCHOWEJ STYMULACJI ROZWOJU

CARRYING A CHILD IN WRAP AS A FOUNDATION OF PSYCHO-KINESTHETIC STIMULATION IN DEVELOPMENT

Marta Polowczyk-Michalska, Ewa Mojs

Zakład Psychologii Klinicznej
Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu

STRESZCZENIE

Noszenie dziecka w chuście, blisko przy ciele matki, jest coraz bardziej popularnym rodzajem sprawowania opieki nad maluchem, jednym z podstawowych filarów wychowywania w duchu rodzicielstwa bliskości.
Celem pracy jest przedstawienie pozytywnych aspektów płynących z tego sposobu sprawowania opieki nad dzieckiem.
Praca zawiera aktualny stan wiedzy na temat noszenia dziecka w chuście jako podstawy jego rozwoju psychoruchowego. Noszenie niemowlęcia jest ewolucyjnie uwarunkowaną tradycją, liczącą około 4–6 milionów lat. Jest to naturalny sposób na zaspokojenie emocjonalnych potrzeb maleństwa, jak również na towarzyszenie mu w poznawaniu i doświadczaniu otaczającego świata. Bliski kontakt z dzieckiem zapewnia mu harmonijny rozwój fizyczny, emocjonalny, a także kształtuje jego kompetencje społeczne. Poczucie bezpieczeństwa, ciepło, troska i miłość jaką dziecko uzyskuje przez bliski kontakt z rodzicem sprzyja budowaniu prawidłowej więzi emocjonalnej, choć noszenie nie daje gwarancji powstania bezpiecznego przywiązania, ponieważ na jego tworzenie wpływa wiele przeróżnych czynników, to stanowi podstawy do tworzenia prawidłowej nici porozumienia niemowlęcia z opiekunem.
Noszenie dziecka w chuście daje radość z życia zarówno rodzicowi, jak i maluchowi. Bliski kontakt dzięki zastąpieniu wózka chustą zapewnia niemowlakowi odpowiednią ilość pozytywnych uczuć, co umożliwia lepszy start w dorosłe, pełne wyzwań życie.

SŁOWA KLUCZOWE: noszenie w chuście, rodzicielstwo, rozwój psychoruchowy.

ABSTRACT

Carrying a child in the wrap (slings), close to its mother body has proved to be very popular method of taking care of a baby, a crucial part of rising children in close parenthood.
The aim of this essay is to introducepositive aspects of reasing a child in a way that described in this diddertation.
Thesis include up to date information considering topic of carrying child in a wrapper as a base of its psycho-kinesthetic development.
Carrying a child is 4–6 million years old tradition. It is known as a natural way of satisfying infant's emotional needs,as well as experiencing surrounding us world. Close contact with own child is supporting infant harmonious physical development,emotional and also social development. Sense of safety,care and love that child is receiving due to closeness to its parent is a important part of building a positive emotional relationship. But carrying a child is not a guaranty in a complicated process of formulating positive affection, as there are several other factors.
Carrying a child in the wrap brings joy of life for child as well as a parent. Close contact that is possible when we replace a push chair with a wrap provide children with positive emotions, this enable an easy entry to challenging adulthood.

KEYWORDS: carrying in a wrap, parenting, psycho-kinesthetic development.

Wprowadzenie

Noszenie dziecka w chuście to jeden z filarów rodzicielstwa bliskości, sposób na troskliwą, pełną miłości i szacunku dla małego człowieka opiekę, umożliwiającą szybką i adekwatną reakcję na wysyłane przez malucha sygnały. Jest to pewnego rodzaju odpowiedź na potrzeby zarówno dziecka, jak i matki. Sposób na radosne, szczęśliwe rodzicielstwo, umożliwienie małemu człowiekowi pełnej i niczym nieutrudnionej eksploracji otoczenia, pozostając w ciągłej bliskości z rodzicem to także droga do budowania prawidłowej, bezpiecznej więzi między niemowlęciem a opiekunem. Celem pracy jest przedstawienie aktualnego stanu wiedzy na temat korzyści dla prawidłowego rozwoju dziecka, wynikających z noszenia w chuście jako jednego ze sposobów sprawowania wczesnej opieki.

Opis stanu wiedzy

Ewolucyjnie uwarunkowana – tradycja

Noszenie dziecka przy swoim ciele przez matki to ewolucyjnie uwarunkowana tradycja liczącą około 4–6 mi-

lionów lat. Koczowniczy tryb życia wymuszał niejako na matce konieczność noszenia dziecka przy sobie. Pozostawienie go bez opieki było sytuacją zagrażającą jego życiu, gdyż rozłąka z opiekunem i przynależną grupą wiązała się z możliwością stania się łupem drapieżników [1, 2].

Biologia behawioralna umieszcza człowieka w grupie noszących aktywnych. Aktywne „noszeniaki" potrafią jednak samodzielnie trzymać się matki. Brak futra, którego mogłoby uczepić się niemowę przyczyniło się do wyprostowania postawy matki i uwolnienia jej kończyn górnych, w celu umożliwienia trzymania potomka przy sobie. Niemowlę choć słabe i mniej przygotowane do przemieszczania się z matką, nie pozostało jednak całkowicie bierne. Po ewolucyjnych przodkach niemowlęta odziedziczyły różne cechy etologiczne, anatomiczne i fizjologiczne, takie jak odruch chwytny dłoni, stóp, pozycję żabki czy naturalną profilaktykę dysplazji stawów biodrowych, kończąc na potrzebach emocjonalnych, co jest niezbitym dowodem osiągnięć przystosowawczych [1, 3, 4].

Zdaniem wielu antropologów nosidło dla dzieci było pierwszym skonstruowanym przez ludzi narzędziem, które umożliwiało matce ciągłe noszenie dziecka przy sobie, a dziecku dawało poczucie bezpieczeństwa poprzez możliwość bycia w ciągłej bliskości z matką. To jakby przedłużenie jej ciała, które pomagało przetrwać pierwsze miesiące życia maleństwu, a także swoisty pomost pomiędzy bezradnym noworodkiem a samodzielnym, mobilnym kilkulatkiem. Nosidło nazywane jest często źródłem cywilizacji, gdyż pozwoliło ono niemowlęciu na szybki kontakt z językiem i kulturą grupy, której stawało się członkiem [3, 5].

Rys historyczny

Zagłębiając się w historię kultury zachodniej, z przykrością można stwierdzić, iż noszenie dzieci jest sztuką, która zanikła bardzo dawno. Śledząc literaturę i przyglądając się choćby dziełom sztuki, napotkać możemy jedynie obrazy przedstawiające dzieci w kołyskach czy też trzymane na rękach, bądź wkładane do koszyków w celu przeniesienia ich z jednego miejsca w inne. Najbardziej jednak znamienny jest dla nas widok angielskiego wózka głębokiego, który swoją karierę rozpoczyna pod koniec XIX wieku. Z tym okresem wiąże się również zmiana sposobu wychowywania: niewskazany był bliski kontakt emocjonalny matki z dzieckiem, czyli noszenie na rękach, wspólne spanie, reagowanie na płacz, który nie był wynikiem głodu, choroby czy dyskomfortu z powodu mokrej pieluchy, a koniecznością zaspokojenia potrzeb emocjonalnych dziecka. Wiek XX to ciągły triumf wózka dziecinnego aż do lat siedemdziesiątych, wtedy modny staje się powrót do natury, a na rynek wkraczają lekkie spacerówki i nosidła. Obecnie w kulturze zachodniej wybór należy do rodzica, jednak noszenie dzieci staje się coraz bardziej popularne. Tradycja kulturowa trafia do serc coraz szerszej rzeszy matek, które zdały sobie sprawę z tego, iż noszenie dziecka jest czymś dobrym zarówno dla nich samych, jak i ich potomstwa [3, 6].

Korzyści dla prawidłowego rozwoju dziecka płynące z noszenia w chuście

Noszenie dziecka ma obustronne znaczenie zarówno dla rodzica, jak i samego niemowlaka. Po stronie dziecka zaspokojona zostaje potrzeba stymulacji, bezpieczeństwa i kontaktu, po stronie rodzica zaspokojeniu ulega również potrzeba kontaktu, potrzeba zapewnienia troskliwej opieki, a poprzez to dostrojenie się do dziecka i umiejętne reagowanie na wysyłane przez nie sygnały [5].

Jest to naturalny sposób na zaspokojenie emocjonalnych potrzeb maleństwa, jak i również na towarzyszenie mu w poznawaniu i doświadczaniu otaczającego świata. Niemowlęta noszone w chuście żyją rytmem matki, uczestniczą w życiu codziennym blisko rodzica bez lęku, choć nie w centrum wydarzenia, ale poniekąd w nim uczestnicząc, jednak nie jako przedmiot oglądany i podziwiany w kołysce, a człowiek pozostający w schronieniu opiekuna [7].

Każde dziecko potrzebuje bliskości, ciepła, miłości i wrażliwej opieki. Zaspokajanie tych podstawowych potrzeb powoduje, iż zanika pierwotny lęk, a stopniowo zaczyna się pojawiać poczucie zaufania. Dzięki noszeniu dziecka w chuście zapewniamy mu możliwość ciągłego pozostawania w kontakcie ze światem zewnętrznym; będąc w każdej chwili przy rodzicach, nabiera ono wiary w siebie i dorosłych, którzy się nim opiekują. Nie musi się bać, bo wie że jest bezpieczne [7].

Noszenie w chuście ma działanie uspokajające i wyciszające niemowlę. Jest to wynik przede wszystkim bliskiego kontaktu z matką. Dzieci noszone mniej płaczą, a ich nastrój jest bardziej wyrównany. Dzieje się tak przede wszystkim dzięki szybszej i łatwiejszej dla rodzica reakcji i zaspokojeniu potrzeby dziecka, pozwala także maleństwu na rozładowanie odczuwanego napięcia. Dziecko noszone odbiera także bezpośrednie ruchy i bliskość ciała opiekuna, słyszy głos i szmer oddechu, bicie serca, które jest mu dobrze znane już od czasów życia płodowego, widzi twarz matki z odległości 20–25 cm, co pozwala na obserwację mimiki i jej reakcji w różnych sytuacjach. Dziecko czuje też zapach matki, choć może być on tuszowany przez odzież czy perfumy, szybko jednak uczy się, że ten zapach należy do mamy. Nosząc dziecko zapewniamy mu całą paletę bodźców zmysłowych, stymulujemy jego rozwój, dając

szansę na bardziej przyjazne i efektywne poznawanie świata [1, 3, 6].

Bliski kontakt z dzieckiem poprzez noszenie w chuście czy nosidle miękkim umożliwia niemowlęciu harmonijny rozwój fizyczny, emocjonalny, a także kształtuje jego kompetencje społeczne [7]. Stymulacja dotykowa, jaką gwarantuje noszenie dziecka, zmniejsza przede wszystkim produkcję hormonu stresu, którego wysoki poziom odpowiada za hamowanie pracy jelit, trawienia i wzrostu. Znajduje to szczególny oddźwięk w przypadku kontaktu „skóra do skóry". Intensywny kontakt fizyczny sprawia, że dzieci są bardziej towarzyskie, mniej płaczą, łatwiej radzą sobie z sytuacjami stresującymi, mają także lepsze umiejętności w zakresie samoregulacji [1, 2, 3].

Noszenie dziecka w chuście, dzięki ruchom osoby noszącej, stymuluje jego jeszcze niedojrzały układ nerwowy, a przede wszystkim system przedsionkowo-proprioceptywny, czyli zmysł równowagi, przyspieszenia, ale także świadomości własnego ciała. Stymulacja ta usprawnia oddech dziecka, wspomaga wzrost, reguluje jego fizjologię, a także poprawia rozwój motoryczny. Dzieci noszone są także bardziej skłonne do reakcji na stymulację wizualną i dźwiękową. Ciekawe doświadczanie otaczającego świata ma znaczenie dla rozwoju neuronalnego, dzięki temu dochodzi do wzrostu neuronów, ich rozgałęzienia, a także tworzenia się nowych połączeń neuronalnych, to wszystko wpływa na rozwój mózgu małego człowieka. Ma to z kolei ogromne znaczenie w początkowym etapie rozwoju dziecka, ale efekty lub ich brak pod postacią różnych zaburzeń sensorycznych mają swoje odzwierciedlenie w przyszłości pod postacią zaburzeń motoryki, percepcji, a także trudności w nauce i koncentracji uwagi [1, 3, 6, 7].

Bliski kontakt oraz możliwość uczestniczenia w życiu codziennym, dzięki noszeniu dziecka w chuście, zapewnia mu optymalne warunki do rozwoju poznawczego. Do dziecka noszonego częściej się mówi, opisuje widziane obrazy i sytuacje, komentuje zdarzenia, pozostaje się w ciągłej interakcji. Maluch ma także możliwość obserwacji i wsłuchiwania się w rozmowy opiekuna z innymi ludźmi, to wszystko tworzy podstawy do rozwoju mowy. Rozwój emocji dziecka poprzez wsłuchiwanie się w typowe intonacje głosu rodzica związane ze szczęściem, smutkiem, a także frustracją i gniewem, oglądanie z bliska ust osoby mówiącej uczy dziecko naśladowania, a także umożliwia przyswajanie właściwych wzorców artykulacji. Jest to początkiem wypracowywania wczesnych narzędzi komunikacyjnych. Noszenie jest również ważnym aspektem rozwoju społecznego dziecka, które przebywając w bliskim kontakcie z rodzicem, uczestniczy nieustannie w czynnościach życia codziennego ludzi dorosłych. Jest obserwatorem, który poprzez ciągłą możliwość bezpiecznego doświadczania otaczającego świata ma możliwość rozwoju własnych kompetencji społecznych, stanowi to podstawę i wzór, z którego dziecko z pewnością będzie czerpać w przyszłości, gdy samo zacznie aktywnie włączać się w życie rodziny [4–7].

Noszenie w chuście zapewnia maluchowi poczucie bezpieczeństwa, ciepło, troskę i miłość, a to wszystko sprzyja budowaniu więzi między rodzicem a dzieckiem. To właśnie opiekunowie są pierwszymi nauczycielami małego człowieka – jakość sprawowanej przez nich opieki ma wpływ na sposób oceniania i postrzegania przez niego otaczającego go świata. Rodzice są tymi osobami, które otwierają dziecko na świat swoich uczuć, jak i jego własnych. Zbudowanie udanej, bezpiecznej więzi pomiędzy opiekunem a potomkiem ma istotne znaczenie dla rozwoju każdego człowieka. Dzieci, które ze strony rodzica otrzymują wiele zrozumienia, ciepła i pozytywnych uczuć są mniej agresywne, mniej lękliwe, ale także bardziej odważne i ciekawe świata. Jest to szczególnie ważny aspekt rozwoju, ponieważ jego efekty mają kolosalne znaczenie dla każdego człowieka w przyszłości. To kim jesteśmy, jak postrzegamy rzeczywistość i otaczających nas ludzi, to jak reagujemy na trudne sytuacje jest poniekąd wynikiem tego, jakie wzorce nabyliśmy we wczesnym okresie dzieciństwa. Jeśli dziecko dostaje od opiekuna w pierwszym okresie życia to co najważniejsze dla jego rozwoju emocjonalnego, czyli poczucie bezpieczeństwa, ale także możliwość doświadczania u boku mądrego wrażliwego na potrzeby dziecka rodzica, to rośnie ono w przekonaniu, że świat stoi przed nim otworem, że nie wszyscy ludzie są źli, a uciekanie w skrajność taką jak uzależnienia, przemoc itp. nie jest sposobem na rozwiązywanie problemów. Nie ulega więc wątpliwości, iż noszenie dziecka w chuście sprzyja tworzeniu się przywiązania choć nie jest gwarancją prawidłowej więzi, ponieważ na jej budowę wpływa wiele przeróżnych czynników. Rodzic, pozostając jednak w ciągłym bliskim kontakcie z dzieckiem, może bardzo szybko zareagować na jego potrzeby adekwatnie do zaistniałej sytuacji, to z kolei sprawia, iż opieka staje się mniej problematyczną, co ma istotne znaczenie w tworzeniu prawidłowej nici porozumienia niemowlęcia z opiekunem [1, 2, 3, 8].

Podsumowanie

Coraz bardziej popularne „chustoszenie" daje radość z życia zarówno dziecku, jak i rodzicowi. Spacer, robienie zakupów czy poruszanie się środkami komunikacji miejskiej z niemowlakiem przestają być udręką pod postacią ciągłego przedzierania się z wózkiem między ludźmi, pokonywania dużych krawężników czy z trudem mieszczenia się w zatłoczonym autobusie. Ogólne za-

dowolenie wpływa na właściwą regulację stanów emocjonalnych, jak i potrzeb fizjologicznych niemowlęcia, co jest korzystne dla jego rozwoju. Nie traci ono energii na płacz z powodu braku kontaktu fizycznego z rodzicem czy zbyt długiego oczekiwania na pierś matki, jest za to bardziej spokojne, dzięki czemu może przyglądać się i stopniowo poznawać otaczającą go rzeczywistość. Noszenie dziecka w chuście zapewnia mu wielozmysłową stymulację, dostarcza całą gamę bodźców niezbędnych do prawidłowego rozwoju. Bliski kontakt, dzięki zastąpieniu wózka chustą, zapewnia niemowlakowi odpowiednio dużą ilość pozytywnych uczuć, co umożliwia lepszy start w dorosłe, pełne wyzwań życie.

Piśmiennictwo

1. Kirkilionis E. Dobrze nosić. Warszawa: Mamania; 2013. 14–89.
2. Kirkilionis E. Więź daje siłę. Warszawa: Mamania; 2011. 25–54.
3. Didierjean-Jouveau C. Nosimy nasze dziecko. Warszawa: Mamania; 2010. 17–52.
4. Minge N, Minge K. Rodzicielstwo bliskości. Warszawa: Samo Sedno; 2013.130–137.
5. Staein A. Dziecko z bliska. Warszawa: Mamania; 2012. 55–92.
6. Sears W, Sears M. Księga rodzicielstwa bliskości. Warszawa: Mamania; 2013. 81–99.
7. Sendor M. Noś swoje dziecko. Gdańsk: Wydawnictwo Harmonia; 2008. 11–49.
8. Liedloff J. W głębi kontinuum. Warszawa: Mamania; 2010. 49–97.

Artykuł przyjęty do redakcji: 27.06.2014
Artykuł przyjęty do publikacji: 15.09.2014

Źródło finansowania: Praca nie jest finansowana z żadnego źródła.
Konflikt interesów: Autorzy deklarują brak konfliktu interesów.

Adres do korespondencji:
Marta Polowczyk-Michalska
ul. Kwiatkowskiego 5/5
62-500 Konin
tel. 691 592 299
e-mail: marta.polowczyk@gmail.com
Zakład Psychologii Klinicznej
Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu